Nr. 230. Dnia 21 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 9 (21) sierpnia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Joanny Wdowy.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 52	Wschód księżyca o godzinie 3 minut 10 w.	Piątek:	Ludwika Króla.
Wtorek:	Symforjana.	Zachód „ „ 7-ej „ 14	Zachód „ „ 10 „ 13 w.	Sobota:	Ireneusza Męcz.
Środa:	Filipa Wyznawcy.	Długość dnia godzin 14 „ 22	Wysokość wody na Wiśle st. 11 c. 7 (st. 14 c. 3).	Niedziela:	Prz. św. Kazimierza.
Czwartek:	Bartłomieja Apost.	Ubyło „ 2 „ 21	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 25°.	Poniedz:	Augustyna B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

Nadesłane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Kazimiry, jutro Radomiła.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowsk.-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Stadła paryskie" oraz „Ostatni grosz"; jutro „Brahma" oraz „Tańce perskie";— Nowy: dziś „Weseli spadkobiercy"; jutro „Weseli spadkobiercy". (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Wesoła wojna". (8 wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczorajszy dzień rozstrzygnął krótką, ale zaciekłą walkę wyborczą we Francji. Lud stawał wczoraj przy urnach, aby pokazać światu, czego nauczył się z księgi panamskiej, jak ocenia ludzi i występki, z których tajemniczy rąbek odsłoniły nieco rozprawy sądowe i parlamentarne ze stycznia r. b., większą część tajemnicy pozostawiając we wstydliwem ukryciu, dla ratowania w ten sposób zagrożonego honoru narodowego i parlamentarnego.

Wybory powszechne we Francji z d. 20-go b. m. budziły tym razem mniejsze zainteresowanie za granicą, ponieważ program polityki zewnętrznej nie wchodził w grę. Pod tym względem zapatrywania francuzów z nielicznemi wyjątkami ludzi dawnej ery nie różnią się pomiędzy sobą: polityka interesu w jeden i ten sam sposób rozumianą jest przez trzeźwych oportunistów, zacietrzewionych radykalistów, posępnie zwijających zwolna swoje sztandary monarchistów i szukających w socjalizmie ocalenia przed zagładą bulanżystów.

Zresztą Francja zadowolona być może z faktycznych wyników działań trzeciej rzeczypospolitej na wielkiej arenie międzynarodowej. Największy po Gambecie jej mąż stanu, tak nie w porę zmarły Juljusz Ferry, podarował jej dwie olbrzymie prowincje kolonjalne: Tonkin i Tunis, a pchnięta przezeń na tory pozaoceanowej akcji, pomnożyła w r. b. terytorja swoje Francja dwoma obszarami niepoślednich wymiarów: jen. Dodds, po morderczej walce z królem amazonek, Behanzinem, zdobył dla niej Dahomej, świeżo zaś po kilkodniowej blokadzie portów sjamskich weszła rzeczpospolita w posiadanie lewego brzegu Mekongu i odzyskała Battam-Bang, zwiększając w sposób dla swoich interesów handlowych nader korzystny protekcyjne swe panowanie w Anamie i Kambodży. Wysłany do Bangkoku i Sajgunu nadzwyczajny komisarz, Le Myre de Villers, wypracował projekt przebicia kanału przez półwysep Malakka, który skieruje znaczną część handlu indo-chińskiego tędy z uszczerbkiem dla wielkiej tamtejszej metropolji handlowej anglików, Singapore.

Są to niewątpliwie zdobycze, któremi rzeczpospolita zastąpić sobie postarała się ubytek Alzacji i Lotaryngji. Przekonały one niewątpliwie wielu francuzów, lgnących do wspomnień błyszczącej epoki Ludwików i do wojennej legendy napoleońskiej, że i pod rządami rzeczypospolitej na arenie światowej można odnosić orężne zwycięstwa. Zresztą jednak sprawy te hasłem odezwały się echem wśród kampanji wyborczej, która zakończyła się wczoraj rozstrzygającem głosowaniem.

Hasłem teraźniejszych wyborów do izby francuskiej były raczej pytania natury wewnętrznej: stosunek republikanizmu do niknących z powierzchni systemów monarchicznych i stosunek do ruchu socjalnego. Pod pierwszym względem starły się raz jeszcze dwie opinje, dotąd wyobrażane przez oportunistów z jednej, przez radykałów z drugiej strony. Pierwsi dążą do ostatecznego zamknięcia epoki walki z niedobitkami monarchizmu francuskiego, otwierają rzeczpospolitą na ścieżaj dla wszystkich, którzy pragną pojednać się z nią szczerze i pracować nad przyszłością Francji pod znakiem zwycięskiego republikanizmu, to jest rządu faktycznego, który przebył już próbę czasu jednego pokolenia. Pod tym względem nie było różnicy zdania pomiędzy Kazimierzem Périerem, najpoważniejszym po zgonie Ferryego republikańskim politykiem, zasiadającym na krześle prezydjalnem izby, a przedstawicielem rządu stojącego w tej chwili u steru, panem Dupuy. Obydwaj w swoich mowach wyborczych ideał pojednania wszystkich francuzów bez względu na idee i wspomnienia przeszłości położyli na sercu Francji.

Inaczej na ten sojusz duchowy z pogrobowcami wielkich epok dziejowych zapatruje się radykalizm: Henryk Brisson, George Clémenceau, Karol Floquet i inni. Pod hasłem frazesu koncentracji republikańskiej odpychają oni wszelkie porozumienie z żywiołami, nawracającemi się do rzeczypospolitej, nie z przekonania, lecz pod naciskiem faktów, nie dających się już zażegnać i uchylić. Walkę z niemi aż do wytępienia głoszą ci apostołowie dyktatury republikańskiej, walkę, wśród której zabraknie im niebawem przeciwników.

Jeżeli bowiem wierzyć proroctwom, w nowej izbie deputowanych (złożonej z 576 członków) dawni nieprzejednani monarchiści pojawią się w tak już przerzedzonych szeregach, że przestaną być stronnictwem. Dwudziestu albo trzydziestu siwych paladynów dawnych form rządowych nie przedstawia obozu, do którego warto iść z burzą i szturmem. I oto najwybitniejszy rys wyborów wczorajszych: po raz pierwszy antagonizm republikanizmu i monarchizmu nie wyczerpuje programu wyborczego. Po raz pierwszy republikanie haseł szukają gdzieindziej, uważając sprawę powrotu monarchji za zamkniętą. Hasła te leżą w dziedzinie reform socjalnych, które na sztandarze swoim wypisuje z równą energją p. Clémenceau w Draguignan, jak prezes ministrów, Dupuy, w Le Puy.

Do najciekawszych epizodów głosowania wczorajszego należeć będzie wybór albo upadek „panamczyków": Floqueta w jedenastym okręgu Paryża, Rouviera w Grasse i Clémenceau w departamencie Var, gdzie ośmiu aż kandydatów podjęło z nim morderczą walkę.

Br. Z.

Pytanie i odpowiedź.

Przed miesiącem kilku rzemieślników, pragnących udać się na wystawę do Chicago, zwróciło się do nas z zapytaniem co do kosztów przejazdu, prosząc zarazem o objaśnienie ich, czy znajdą na miejscu zajęcie, któreby opłaciło im koszty pobytu na miejscu i ewentualnie dało środki powrotu. List ten zakomunikowaliśmy naszemu korespondentowi w Chicago, z prośbą o udzielenie dokładnych objaśnień, w odpowiedzi zaś otrzymaliśmy następujące pismo.

Chicago, d. 22-go lipca 1893-go r.

Z powodu ponownego zjawienia się cholery w Europie, rząd Stanów Zjednoczonych utrudnił obecnie bardzo wylądowywanie pasażerów trzeciej klasy (owiszendeku), przybywających z portów europejskich. Szczególniej jednak ma na oku przybyszów z Rosji i dla tego prawie wszyscy europejscy ajenci towarzystw okrętowych zaprzestali sprzedawania przejazdów (szyfkart) trzeciej klasy do portów amerykańskich.

Przypuśćmy jednak, że potraficie przezwyciężyć tę pierwszą trudność: kupicie szyfkarty od którego z pokątnych ajentów, udacie się z Hamburga do Londynu, ztamtąd zaś do Liverpoolu lub Southampton i wreszcie dopłyniecie szczęśliwie do Montreal (w Kanadzie) lub do Nowego Yorku. Przy wylądowaniu napotkacie drugą trudność, a mianowicie musicie wykazać, że posiadacie pieniądze na dalszą drogę. Przypuśćmy jednak, że i z tem sobie poradzicie i dobrniecie do Chicago.

Bezwątpienia zadziwi was i zajmie widok olbrzymiego miasta, zachwyci wystawa z nagromadzonemi w niej skarbami sztuki, nauki, handlu i przemysłu; gdy jednak obejrzycie to wszystko i zaczniecie szukać prac, przekonacie się, że obcy człowiek, nie znający języka angielskiego, nie tak łatwo znajdzie tu obecnie zajęcie odpowiednie, a to z następujących przyczyn:

1) Spodziewana zmiana kursu pieniędzy wywołała *w całym kraju* wielką stagnację tak w handlu, jak i w przemyśle, wskutek czego wiele fabryk albo zupełnie zawiesiło roboty, albo świętuje dzień lub dwa tygodniowo lub wreszcie zmniejsza płacę robotnikom i nie przyjmuje nowych.

2) Z powodu wystawy napłynęło do Chicago tylu ludzi nietylko ze Stanów Zjednoczonych, ale i z całego świata, że liczba ich przewyższyła o wiele potrzeby fabrykantów i kupców. Nigdy też nie narzekano tu na biedę tak, jak obecnie.

Sami powiadacie w waszym liście, że rozporządzacie szczupłemi funduszami, radzę więc wam szczerze wstrzymać się z wyjazdem. Jeżeli jednak pragniecie koniecznie wyjechać, dla zwiedzenia wystawy, a przyznać trzeba, że zwiedzić ją warto, to niech żaden z was nie puszcza się w drogę bez 250 rs. przynajmniej.

Najtańszą jest droga z Hamburga do Montrealu (w Kanadzie), a ztamtąd do Chicago. Kosztuje ona III ią klasą 150 marek, t. j. mniej więcej 75 rs. Dodawszy do tego 25 rs. na podróż z Warszawy do Hamburga, 50 rs. na kilkodniowe utrzymanie i na różne wydatki, drugie zaś 100 rs. na powrotną drogę, otrzymamy cyfrę wyżej wspomnianą, t. j. 250 rs.

Co się tyczy tutejszych stosunków rzemieślniczych, to, prawdę powiedziawszy, przedstawiają się one daleko dodatniej niż w Europie.

Zanim jednak niejeden z was pozna język angielski, zdoła zapisać się do unji fachowej wreszcie przyzwyczai się do pracy tutejszej, która jest o wiele cięższą niż u nas — nacierpi się dobrze i nieraz szczęśliwy będzie, jeżeli zarobi na życie noszeniem węgli, desek lub kopaniem rowów.

*

Na tem chciałem skończyć list powyższy, w dzisiejszym jednak numurze dziennika „*The Chicago Herald* znajduję artykuł, popierający moje zdanie, przytaczam go więc w przekładzie:

„Dwa samobójstwa ludzi, pozbawionych pracy, które zdarzyły się wczoraj, są przestrogą dla robo-

tników, szukających zajęcia. Podczas budowy wystawy cała armja robotników była potrzebną. Obecnie jednak „białe miasto” już ukończono. Ruch budowlany i przemysłowy wrócił do zwykłych granic, gdy tymczasem znajduje się tu więcej rzemieślników, niż tego wymagają potrzeby.

„Chociaż tysiące ludzi, zajętych przy budowie, powróciło do domów, to jednak pozostało tu jeszcze bardzo wielu. Stanowią oni nadwyżkę bezużyteczną. Niewielu znajdzie czasową pracę, wielu nic nie znajdzie. Każdy robotnik, który ma zajęcie w domu, powinien tam pozostać. Nie znajdzie on pracy tutaj.

„Chicago, przy swoim prędkim wzroście i ogromnym ruchu przemysłowym, może utrzymać więcej robotników, niż jakiekolwiek miasto na świecie, nie jest jednak w stanie opiekować się tymi wszystkimi, którzy przybywają tutaj w zamiarze zwiedzenia wystawy, sądząc, że zdołają zarobić na własne utrzymanie.”

Stefan Barszczewski.

Alchemja w XIX-ym wieku.

W r. 1882-im żywo zajmował się Paryż procesem sensacyjnym, już nietylko z powodu stanowiska towarzyskiego występujących w nim osób, ale i z uwagi na niezwykłe, tragikomiczne okoliczności, towarzyszące mu.

Pewien amerykanin, o dźwięcznie brzmiącem nazwisku Wyse, który już w ojczyznie swojej miewał do czynienia z sądami, przybył do Paryża, żył tu na wielką skalę w najwytworniejszych kołach towarzystwa, gdzie wszedł w stosunki z jednym z książąt Rohanów. Książę, jakkolwiek księciem był, nie książęcem jednak rozporządzał mieniem, to też chętnie uwierzył Wysemu, gdy ten w tajemnicy wielkiej przyznał mu się do posiadania sztuki wyrobu złota, do której doszedł po długich a mozolnych poszukiwaniach. Księżę zapalił się do tego stopnia myślą łatwego wzbogacenia się, iż oddał oszustowi na koszt wyrobu przyszłych skarbów wszystko, co posiadał, a gdy to nie wystarczało, wtajemniczył w sprawę bogatego hrabiego Sparre. Ten ostatni mniej był jednak łatwowiernym i zażądał przed jakimkolwiek ze swojej strony udziałem sprawdzenia procederu *de visu*.

Stało się zadość jego życzeniu. Wyse wprowadził go wraz z księciem do wspaniale urządzonego laboratorjum, gdzie przy świadkach wrzucił do tygla mieszaninę jakąś, rozgrzał ją silnie, poczem posypał ją proszkiem tak nieznośny wydającym zapach, iż tak książę, jak hrabia, radzi nie radzi, zmuszeni byli na chwilę pokój opuścić i za powrotem zastali już w tyglu bryłki złota wartości około 400 fr. Doświadczenie to przekonało hrabiego, wypłacił więc Wysemu za dopuszczenie go do spółki 40,000 fr., z któremi, nie zwlekając dłużej, oszust znikł bez wieści.

Piękna sztuczka średniowieczna w końcu XIX-go wieku, no ale sztuka tylko. W tymże samym jednak czasie nie brak przykładów „naukowego”, że się tak wyrazimy, poważnego traktowania sprawy.

W końcu zeszłego i w początkach bieżącego wieku istniało „Stowarzyszenie Hermesa”, „z celem prowadzenia studjów alchemicznych”, które nawet publicznie występowało w obronie sztuki wyrabiania złota. Od r. 1795-go pojawiały się w *Reichsanzeigerze* krytyczne listy, przemawiające za prawdopodobieństwem teoryj alchemicznych. Trwało to lat pięć, do r. 1801-go, w którym to czasie *Reichsanzeiger* odmówił dalszego pomieszczania listów. Spowodowało to upadek stowarzyszenia, liczącego w końcu, jak się pokazało, dwóch tylko członków: dra Kertuma z Bochum, autora „Jobsiady”, oraz pastora Behrensa ze Schwarte.

A jednak wiara w sztuczny wyrób złota kołatała się dalej po Niemczech. Bronił jej np. profesor Girtanner, z głębokiem przekonaniem utrzymując, iż możliwą była przemiana nieszlachetnych na szlachetne metale, iż w ciągu jeszcze XIX-go wieku każdy dowolnie będzie w stanie złoto fabrykować.

Dwaj niemieccy profesorowie uniwersytetów, a więc powagi: Kästner, prof. chemji w Jenie, Bonn z Heidelberga, i Ferdynand Wuszer, prof. chemji w Marburgu, wyznawali również wiarę w możliwość zamiany ciał mniej szlachetnych na szlachetne.

W r. 1852-im jeszcze rząd bawarski odebrał podanie od zduna, Dietz'a, z prośbą o udzielenie mu subwencji, celem umożliwienia tajnych doświadczeń nad wyrobem kamienia filozoficznego i złota.

Zresztą nietylko w Niemczech spotykamy w wieku naszym zwolenników alchemji, posiadała ich i Francja.

Nieznany z nazwiska autor wydał w r. 1832-im broszurę p. t. *„Hermès dévoilé”*, w której zapewniał, iż po długich próbach bezowocnych udało mu się nareszcie w Wielki czwartek 1831 r. sztucznie otrzymać złoto. Autor przedstawiał się jako męczennik sprawy, od 37-iu lat pracujący nad rozwiązaniem zagadnienia tak doniosłego dla ludzkości.

W r. 1843-im pojawiło się dziełko: *„Cours de philosophie hermétique”*, mieszanina prawd chemicznych z alchemicznemi mrzonkami.

W dziesięć lat później narobiła wrzawy książka Fiffereau [illegible] wyrob drogich metali”. Autor, fotograf [illegible] gi [illegible]as spędził w złoto- i srebrodajnych [illegible]ksyk[illegible] gdzie, jak utrzymywał, odkrył w rudach [illegible] przejściowe między miedzią a srebrem, żelazem a miedzią, srebrem a złotem. Akademja francuska nawet zajęła się zbadaniem sprawy, no i doszła do rezultatów, które uważała za stosowne pokryć milczeniem.

Po raz drugi jeszcze Akademja rozpatrywała w 1865-m roku pracę, poświęconą zamianie metalów. Głośny chemik, Beaudrimont, w tymże czasie wspomniał o pewnym alchemiku, blizkim rozwiązania kwestji uszlachetniania metalów. Podobno w 4-ym dziesiątku lat istniała w Paryżu szkoła wyrabiaczy złota, osłaniająca się tajemniczością, średnie wieki przypominającą.

Nawet w trzeźwej Anglji i to dość późno, bo w roku 1860-ym, pewien alchemik cieszył się powodzeniem. Pojawił się w Londynie pod nazwiskiem Papaffy i utrzymywał, iż posiada sposób zamiany różnych ciał na srebro. Założył nawet Towarzystwo *„Papaffy-Barnett, Cox and Comp”.*, z celem eksploatowania odkrycia swojego, a skończył, jak wielu innych: z cudzemi pieniędzmi w kieszeni ulotnił się, jak kamfora.

Ostatni też to był awanturnik w tym rodzaju. W roku 1873-im pod mianem Paraff czy Paraffo wystąpił znowu w Valparaiso, gdzie mnóstwo znalazł łatwowiernych. Uwięziono go wreszcie i mimo obrony tłumu zapalonych zwolenników skazany został za oszustwo. (=)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum finansów uznało za niezbędne skasować zupełnie organizację cechową w guberniach: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej, wprowadzając natomiast w Wilnie, Kownie, Grodnie i Białymstoku uproszczony zarząd rzemieślniczy.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum finansów poruszyło kwestję uregulowania zewnętrznego handlu naftą. Zjazd przemysłowców naftowych ma być zwołany we wrześniu.

= Jeden z tutejszych mieszkańców, wynajęwszy sklep i nadawszy mu wewnątrz i zewnątrz wygląd pracowni, ogłosił, że potrzebuje do zakładu sklepowej z kaucją w gotówce; następnie zaś po umówieniu się z jedną z reflektantek i odebraniu od niej 50 rs. tytułem kaucji, przeprowadził się do innego lokalu, chcąc tym sposobem pozbawić rzeczoną kobietę możności prędkiego odszukania rzekomego pracodawcy i zyskać pretekst do odmówienia jej miejsca z powodu niestawienia się w czasie właściwym. Wobec tego p. oberpolicmajster przestrzega łatwowiernych, którzy z braku doświadczenia dają się wyzyskiwać podobnego rodzaju oszustom, oraz zawiadamia, że polecił komisarzom cyrkułowym zwracać baczną uwagę na osoby, poszukujące przez ogłoszenia w gazetach pracowników z kaucjami pieniężnemi, oraz na stróżów, przyjmujących pośrednictwo w tego rodzaju sprawach.

= Ponieważ wkrótce ułożone zostaną nowe bruki na placu Saskim oraz na ulicach: Wierzbowej, Czystej, Bielańskiej, Mazowieckiej, Szpitalnej, Brackiej, Nowy-Świat od placu św. Aleksandra do Wareckiej, Krakowskie-Przedmieście od placu Zamkowego do Trębackiej, Marszałkowskiej, od Królewskiej do alei Jerozolimskiej, Miodowej, części Długiej, Senatorskiej, na placu Teatralnym i na Erywańskiej, przeto p. oberpolicmajster wraz z p. prezydentem wydali rozporządzenie, aby właściciele domów, położonych przy wzmiankowanych ulicach i placach, posesje swoje połączyli z kanałami miejskiemi najpóźniej do d. 27-go października r. b.

= Ulica Bonifraterska, poczynając od Franciszkańskiej do Konwiktorskiej, dla ruchu kołowego została otwarta.

= Na ulicy Marszałkowskiej po lewej stronie (w stronę ogrodu Saskiego), pomiędzy Sienną a Królewską, z powodu podziału posesji zw. „Pod filarkami” a dla uniknięcia numerów policyjnych z literami, nastąpi nowa numeracja nieparzysta.

= Wykłady w seminarjum duchownem rzymsko-katolickiem warszawskiem rozpoczynają się z d. 10-ym września.

= Kurs leczniczy dla jąkałów i dotkniętych zboczeniami mowy, prowadzony w zakładzie dra Władysława Ołtuszewskiego (Długa, 8) rozpoczyna się w pierwszych dniach bieżącego tygodnia.

= Z polecenia departamentu lekarskiego wyznaczono specjalną komisję do zwiedzenia wszystkich szpitali prowincjonalnych.

= Przybył do Warszawy szambelan hr. Rodryg Potocki; wyjechali: gubernator wołyński rz. r. s. Suchodolski do Berlina oraz wicegubernator łomżyński rz. r. s. Łabudziński do Łomży.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś piąty raz „Stadła paryskie” Albina Valabrègue'a.

Widowisko zakończy po raz trzeci „Ostatni grosz” Michała Wołowskiego.

* Na jutro naznaczono w teatrze Letnim balety „Brahma” i „Tańce perskie”.

* W teatrze Nowym dziś i jutro operetka „Weseli spadkobiercy” Karola Weinbergera.

* Artyści komedji teatru Rozmaitości odczytali dziś sztukę w czterech aktach Michała Wołowskiego p. t. „Chamska dusza”.

W wykonaniu wezmą udział pp.: Barszczewska, Grabowiecka i Mirecka, oraz pp.: Bolesławski, Czarnecki, Grzywiński, Leszczyński, Narkiewicz, Nowicki i Roland.

* Malarnie teatralne przygotowują nowe dekoracje do mającej się wkrótce wystawić w teatrze Nowym krotochwili wtrzech aktach „Champignol mimo woli” J. Feydeau i M. Desvallières'a, grywanej obecnie w paryskim „Théâtre des Nouveautés” z ogromnem powodzeniem.

Role główne odegrają pp.: Baumanowa, Micińska (córka) i Zielińska, oraz pp.: Dyliński, Grubiński, Jarszewski, Laskowski, Morozowicz, Rzecznik, Sikorski, Śliwiński i Turczynowicz.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 248, Nowym 526; w teatrzyku Eldorado 660, na operetce francuskiej 666, na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 256 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 57; wczorajszego zaś wieczora w teatrach: Letnim 522, Nowym 439, w Łazienkach na wyspie 424; w teatrzyku Eldorado 780, na operetce francuskiej 445; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 1016 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 35.

= Plantacje owocowe.

Niezależnie od zapowiedzianego zakładania plantacyj owocowych przy torze kolei nadwiślańskiej sposobem próby przy domkach dróżniczych, na przestrzeni od stacji Nasielsk do stacji Mława i na odnodze iwangrodzko-łukowskiej plantacje drzew owocowych za inicjatywą zarządu komunikacyjnego warszawskiego prowadzone być mają także na głównijeszych traktach tutejszych.

Na początek plantacje owocowe zakładane będą na szosach: kutnowsko-kaliskiej, pomiędzy Krośniewicami, Kłodawą, Turkiem i Cekowem; łódzko-kaliskiej, pomiędzy Sieradzem, Błonkami i Opatowem; krakowskiej, pomiędzy Szydłowcem a Suchedniowem.

Jeżeli próby wydadzą pomyślny rezultat, plantacje zaprowadzone będą i na innych traktach główniejszych, przy zastosowaniu przeważnie sadzonek czereśni i śliwek węgierskich.

= U wioślarzy.

Onegdajsze ogólne zwyczajne miesięczne zgromadzenie warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego zagaił o godzinie 10-tej wieczorem p. prezes komitetu, Ksawery hr. Branicki, stwierdzając obecność 90 członków Towarzystwa, i, co za tem idzie, prawomocność zebrania, gdyż na ogólną obecną liczbę członków 598 wystarczałoby 75 członków, czyli ósma część ogólnej liczby.

Następnie p. prezes prosił o uczczenie pamięci tyle zasłużonego dla spraw Towarzystwa ś. p. Eligjusza Maleszewskiego przez powstanie z miejsc, co też obecni uczynili, i oddał ster obrad w ręce wiceprezesa p. Kaz. Mateckiego.

P. Matecki odczytał porządek dzienny, z którym zgodnie p. sekretarz komitetu Bryliński zakomunikował zebranym protokół ostatniego zebrania, a p. kasjer Włodarkiewicz wykaz kasowy za czas od 1-go czerwca do 1-go sierpnia r. b.

Na skutek wniosku p. Er. Lissnera postanowiono w przyszłości przedstawiać na zebraniach miesięcznych bilanse, zestawione przez buchaltera komitetu.

Przy balotowaniu nowozapisanych członków postanowiono na wypadek, gdyby na posiedzeniu nie był obecnym żaden z członków wprowadzających kandydata, balotować go, jeżeli dwóch z obradujących oświadczy gotowość podpisania jego deklaracji.

Po zaproszeniu na asesorów pp.: Edw. Gullmanna, Adama Słowikowskiego i St. Walewskiego, p. przewodniczący posiedzenie przerwał, celem obliczenia głosów.

O godz. 11-ej odczytano wynik głosowania, z którego okazało się, iż na 19-tu kandydatów, przyjęto 15-tu nowych członków, a jeden, przebywający w Petersburgu, cofnął swoją kandydaturę.

Przyjęto do grona członków następujących pp.: Józef Goliński fabr. powozów, Stefan Restorff pom. sekr. sąd. okr., Bronisław Popławski właściciel domu bankowego, Oskar Truszkowski urzęd. warsz. Tow. ubezp., Kazimierz Koralewski urzęd. kolei łódzkiej,

Zdzisław Zieliński asystent stacji oceny nasion przy Muzeum przemysłu i rolnictwa, Karol Szonert urzęd. kolei wiedeńskiej, Józef Marszewski aptekarz, Wiktor Bratkowski kupiec, Marceli Radzicki technik, Józef Siewicz korespondent firmy „Olszewicz et C. Kern”, Stanisław Miłobędzki urzęd. magistratu, Antoni Freyer aptekarz, Otton Werkenthin kupiec, Emil Schönfeld inżenier.

= Pociągi spacerowe.

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej, z powodu braku rozporządzalnych wagonów trzeciej klasy, mieszczą za powrotem pasażerów trzeciej klasy w wagonach klasy drugiej, a nawet pierwszej.

Jest to kwestja wewnętrzna zarządu kolejowego, w którą mieszać się nie mamy prawa.

Pożądanem byłoby wszakże, aby służba pociągowa zachowywała przytem pewne ostrożności.

Wczoraj np. w Grodzisku jakiś młody gbur, zaopatrzony biletem trzeciej klasy, wsiadł do oddziału klasy pierwszej i zachowywał się tam tak nieprzyzwoicie, że siedząca w oddziale dama narażona była na najwyższe przykrości i, gdyby nie ogólne przepełnienie pociągu, widziałaby się zmuszoną opuścić wagon.

= Na letnich mieszkaniach.

Wczoraj w Grodzisku w zakładzie dra Bojasińskiego odbyła się zabawa kwiatowa.

Piękna pogoda oraz cel dobroczynny zgromadziły na zabawie licznych letników i gości warszawskich.

W Nowomińsku również zaimprowizowano zabawę „letnią”, zakończoną ogniami sztucznemi.

Przy pięknej pogodzie pociągi spacerowe na wszystkich kolejach były przepełnione.

= Z Wisły.

Dzisiaj, o godzinie 10-ej zrana, stan wody na Wiśle sięgał stóp 10.

Pomimo upałów, poziom zniża się nader powolnie.

Na grunty gocławskie fala naniosła znaczną ilość mułu.

Władza powiatowa przystąpiła do obliczenia szkód, wynikłych z powodu szóstej w r. b. powodzi.

Straty w zalanych zbożach mają być znaczne.

= Przy pracy.

Na Szmulowiznie Antoni Filipek przy zarzynaniu wieprza został przez tegoż pokąsany, przyczem postradał dwa palce.

Poszwankowanemu udzielono natychmiastowej pomocy.

= Najechanie.

Wczoraj, o godz. 4-ej po południu, powożący furgonem do rozwożenia chleba, Wiktor Pawłowski, zamieszkały pod № 9-ym przy ul. Mostowej, wjeżdżając na podwórze domu pod № 15-ym przy ul. Nalewki, najechał na Fajgę Erlichową, zamieszkałą tamże i silnie zranił ją w głowę i lewy bok.

E. leczy się w domu.

= Oblanie kwasem.

W sobotę przechodzącego o godz. 11-ej wieczorem przez ul. Niską szewca, 26-letniego Jana Notarka, zamieszkałego przy tejże ulicy pod № 54-ym, ktoś oblał kwasem siarczanym.

Rany poszwankowanego, który leczy się w domu, nie są niebezpieczne.

Śledztwo zarządzono.

= Zaginiony.

W ubiegły piątek, około godz. 8-ej zrana, zaginął 6-letni Bolesław Kuliński w drodze do ochronki przy ul. Freta.

Matka, zamieszkała przy ul. Nowolipie pod № 39-ym, do dziś dnia poszukuje chłopczyka bez rezultatu.

= Z drzewa.

W dniu onegdajszym kolonista z pod Zawad, Gorzkowski, przy otrząsaniu gruszek spadł z drzewa.

G. uderzył głową o kamień, przyczem nadwerężył silnie czaszkę.

Stan zdrowia kolonisty jest groźny.

= W bójce.

Przed restauracją na rogu ul. Siennej i Zielnej, o godz. 6½ wieczorem, niejaki Florjan, zwany Florkiem, niewiadomy z nazwiska, w bójce zranił w twarz nożem Aleksandra Kłobiszewskiego, pozem zbiegł.

K. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= W gliniance.

Wczoraj, o godz. 6½ wieczorem, kąpiąc się w gliniance za rogatką jerozolimską, utonął 18-letni Stefan Randau.

Ciała dotychczas nie odnaleziono.

= Z trzeciego piętra.

Onegdaj, o godz. 7-ej wieczorem, 25-letni Fryderyk Klette, pisarz prywatny, zamieszkały pod № 5-ym przy ul. Chmielnej, cierpiący na obłęd umysłowy, przybyły do mieszkania swego znajomego, Augusta Czaplińskiego, pod № 8-ym przy ul. Fabrycznej, wyskoczył z okna 3-go piętra.

K., z połamanemi nogami i ciężkiemi obrażeniami, po udzieleniu pomocy na miejscu, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie życia dokonał.

= Ujęcie mordercy.

Wczorajszej nocy straż ziemska, w czasie obławy podmiejskiej, ujęła w karczmie na Woli znanego w okolicy tej rzezimieszka, Jana Łapotę.

Jest to zabójca Krasnodębskiego, którego przed kilku dniami znaleziono zamordowanego w jednym z ogrodów okolicznych.

Regaty.

Mieliśmy już na tem miejscu sposobność stwierdzenia, iż w sprawach sportu wodnego dzieją się czasami rzeczy, o których się filozofom nie śniło.

Wczorajszy mityng utwierdził nas jeszcze w tem przekonaniu, bo przyniósł całą wiązankę niespodziewanych faktów i nieoczekiwanych rozczarowań. Widocznie w królestwie wiosła niema uznanych powag, ani niezwyciężonych osad...

Nie uprzedzajmy jednak wypadków.

Gdy z punktualnością sportsmana stanęliśmy na przystani o godz. 4-ej po południu, objaśniono nas, iż, dzięki wysokiej wodzie (10½ stóp), regaty odbędą się tym razem z góry, z biegiem rzeki, i że z powodu trudności ustawienia startu wszystkie biegi rozegrane będą na przestrzeni pełnych 3,000 metrów.

Nadto powiedziano nam, iż p. wiceprezes Matecki wyruszył już statkiem w górę rzeki z ładunkiem, złożonym ze starterów i wioślarzy stających do wyścigów.

Na przybijający do przystani drugi statek „Sandomierz” siada p. prezes Towarzystwa, Ksawery hr. Branicki, superarbiter Riegert i pozostali jeszcze współzawodnicy regatowi.

Ruszamy do startu, znajdującego się po za cyplem Saskiej Kępy, około „Smoka”.

Start odbywał się przy przystani wioślarskiej na Kępie.

Łodzie przed puszczeniem do biegu trzeba było przytrzymywać.

Przy starcie znajdujemy rozpoczynające wyścigi cztery hamburki pod sterem pp.: Zygmunta Kudelskiego, Stanisława Olszewskiego (łódź „Płotka”), Stanisława Siewkę (łódź „Weneda”) i Władysława Dąbrowskiego.

Łódź p. Dąbrowskiego zaraz po puszczeniu fala skręciła.

Pierwszy u mety stanął p. Olszewski, który zdobył wraz z pp. J. Beinem i Edw. Rudnickim srebrne znaczki; drugim, zaledwie o pół długości łodzi w tyle był p. Siewko, za co otrzymał wraz z pp. Eug. Sarneckim i St. Sztromajerem znaczki bronzowe.

Bieg „Płotki” trwał 14 m. 35 sek., a „Wenedy” 14 min. 58 sek.

Bieg półbąków czterowiosłowych był nader interesującym ze względu na sterników: na „Biegunie” przewodził p. Konstanty Węgliński, doskonały wioślarz wyścigowy, stający pierwszy raz do walki jako sternik, a na „Korsarzu” p. Jan Zbrożek, bardzo niebezpieczny przeciwnik.

Od startu z początku obie łodzie szły razem, następnie „Biegun”, idący po stronie praskiej, wyprzedził przeciwnika, który znów odzyskał przestrzeń straconą; wymijanie się trwało do połowy mety, zkąd bardzo dobrze prowadzący swą łódź p. Węgliński osiągnął stanowczą przewagę. „Biegun” płynął 12 min. 22 sek., przy 40 i 37 poruszeniach wiosłami; „Korsarz” robił 36 i 34 obrotów.

Wracamy do startu i towarzyszymy puszczeniu trzech scullingów: „Prądnika” (wioślarz p. Jan Stachlewski), „Bystrzycy” (p. Apolinary Sierzputowski) i „Promienia” (p. Jan Waligórski).

Że wszyscy stający do tego biegu są wytrawnymi wioślarzami, wiadomem było wszem wobec i każdemu z osobna, opinja jednak ogólna twierdziła, iż bieg może wziąć tylko p. Jan Waligórski, znany całemu światkowi wioślarskiemu wioślarz, na którego piersi widnieje moc odznak honorowych.

I tu się rozpoczął szereg wczorajszych rozczarowań...

Od startu zaraz p. Waligórski pozostał w tyle, a gdy jego przeciwnicy dobiegali do mety, on dopływał do łodzi dystansowej, pozostającej pod władzą p. Antoniego Zwolińskiego, który też wywiesił złowrogi znak hańby wioślarskiej...

Pierwszy przepłynął przed sędziami p. Sierzputowski (12 min. 51 sek.; 35, 30, 35, 30 poruszeń), drugi (znak bronzowy) p. Stachlewski (13 min. 26 sek. przy 33 i 30 obrotach wioseł.)

W biegu gigów miały się zmierzyć wyborowe osady, prowadzone przez znanych i uznanych sterników.

Sterujący „Wiatrowi” p. Kaz. Czarnecki miał osadę, która w niezliczonych walkach dowiodła swojej dzielności, gdy tymczasem na „Gromie” z p. Józefem Drozdowskim siedzieli wypróbowani, lecz mniej znani wioślarze.

Początkowo czterowiosłówki trzymały się blizko siebie, z pewną nawet przewagą „Wiatru”, który chwilowo wyjechał na tor przeciwnika, lecz p. Drozdowski zmusił go do powrotu na właściwy teren, skutkiem czego p. Czarnecki musiał następnie nadrobić drogi.

Bieg wygrał „Grom” w 11 m. 58 sek. (35 poruszeń przez cały czas wyścigów) i zdobył złote znaczki dla całej osady (pp. Stefan Ferencowicz, Antoni Artychowicz, Konstanty Węgliński i Wacław Kryśnicki).

„Wiatr” czynił 37 i 36 poruszeń na minutę.

I p. H. J. Gajzler, pomimo bardzo dobrej lecz w ostatniej chwili kompletowanej osady, przegrał bieg sześciowiosłówek przeciwko p. J. Janowskiemu, sternikowi „Wilji”, która płynęła 11 m. 45 sek. przy 35 i 33 poruszeniach wioseł; osada p. Gajzlera zanurzała wiosła 32 i 33 razy.

W wyścigu kajaków pierwszy przejechał przed sędziami p. Kazimierz Brokowski na „Smyku” (17 m. 10 sek.) a drugi (znak bronzowy) na „Karle” p. Ernest Neuman (17 m. 38 sek.).

Nareszcie przystępujemy do historji ostatniego biegu—ośmiowiosłówek.

Stawali na nich, jako sternicy, pp. Władysław Deniszczuk i Mieczysław Strassburger, obaj znani w szerokich kołach sportu wodnego.

Sternik Strassburger, który, jak twierdzi jeden z ulubionych mowców u wioślarzy, miał ongi zasadę przegrywania, wygrał bieg bardzo ładnie, prowadząc Narew przeciwko p. Deniszczukowi na „Bugu”.

„Narew” płynęła 11 m. 20 sek., maczając pióra wioseł 34 i 33 razy, a „Bug” (łódź p. Deniszczuka) 11 m. 25 sek., przy 36 poruszeniach.

Zwycięstwa wczorajsze ogłaszał światu ofiarowany klubowi przez p. Antoniego Zwolińskiego z powodu dziesięciolecia Towarzystwa wielki dzwon, ozdobiony odpowiedniemi napisami i emblematami.

Uroczystość sportowa zakończyła się na Królewskiej koleżeńską biesiadą. *W. O.*

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go sierpnia, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— D. 22-go sierpnia i dni następnych odbywać się będzie w lombardzie przy ulicy Chmielnej pod № 41-ym licytacja fantów niewykupionych i nieprolongowanych w czasie właściwym.

— Od d. 22—25-go sierpnia odbywać się będą w chełmskiem seminarjum nauczycielskiem egzaminy wstępne na pierwszy kurs oraz na czwarty oddział.

— D. 22-go sierpnia rozpocznie się przyjmowanie kandydatów do warszawskiej szkoły rysunkowej. Lekcje zaczną się d. 1-go września.

— D. 22-go sierpnia zaczną się w szkole warszawskiej miejskiej rzemieślniczej imienia Konarskiego (Nowe Miasto № 4-ty) egzaminy nowo wstępujących uczniów oraz dodatkowe dawnych uczniów.

— D. 22-go sierpnia zaczną się egzaminy wstępne kandydatów w szkole realnej sześcioklasowej J. Pankiewicza przy ulicy Złotej pod № 30-ym.

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonym w sobotnim numerze *Kurjera* artykuliku p. t. Konwersja na str. 3-ej, szpalcie 3-ej, wierszu 20 zaszła pomyłka, zamiast „przeszło rs. 40,000 etc.” powinno być przezło rs. 4,000.

Nekrologja.

† Ś. p. Stefanja z Janickich

Hryniewska,

żyła lat 21, zmarła dnia 18-go sierpnia 1893 r., opatrzona św. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych nastąpi dnia 22-go sierpnia, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które stroskany mąż zaprasza kolegów i życzliwych.—3466

† Ś. P.

MAKSYMILJAN NODZEŃSKI,

kupiec i b. obywatel miasta Warszawy,

do krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 35, w dniu 12-ym sierpnia r. b. życie zakończył. Pozostały stroskany ojciec, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 22-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana w m. Zakroczymiu. —3455

Ś. † P.

ZYGMUŚ PIHUTA,

syn Mikołaja i Anieli z Kublickich,

przeżywszy 2 lata i 5 miesięcy, w dniu 20 b. m. powiększył grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 22-im t. j. we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskiego) przy ulicy Miodowej, na które rodzice, bracia i siostry zapraszają przyjaciół i znajomych. 2—3465—

B. p. MAKSYMILJAN TOKAR,

syn Daniela i Heleny ze Szletyńskich, zmarł w dniu 17-ym b. m., przeżywszy rok i pięć miesięcy. —3464—

† W dniu 22-im sierpnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za dusze ś. p. **Karoliny, Stanisława, Łukasza Brandyszów**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Brandysz uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —999—

† W dniu 26-ym b. m. będzie wotywa w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę

ś. p. Marjanny Jastrzębowskiej

z Wierzejskich

Uprasza się o przybycie życzliwych. —3454—

† **Za duszę**

ś. p. Michała Rzeszewicza,

odbędzie się nabożeństwo w kościele po-bernardyńskim, dnia 22-go sierpnia, o godzinie **9-ej** zrana. —3463

† W dniu 22 sierpnia r. b., odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę świętej pamięci

Marji Tuma,

w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3452—

† Niniejszem składamy podziękowanie acz spóźnione (z przyczyny odległego zamieszkania rodziny), ale niemniej serdeczne, wszystkim, którzy łaskawie brali udział w nabożeństwach odbywanych przy zwłokach matki naszej

ś. p. Izabelli z Sutkowskich Czarneckiej,

jako też i przy wyprowadzeniu ich do dworca kolei terespolskiej w dniu 29 lipca r. b., a mianowicie szanownemu duchowieństwu, Jks. Ostrowskiemu, umyślnie w tym celu przybyłemu z parafji swej, Jks. Stefanowi Zawadzkiemu, Jks. Jóżwikowi i innym, oraz wszystkim znajomym i przyjaciołom.

—3469— **Stroskana rodzina.**

Z ostatniej chwili.

Z Aiguesmortes donoszą: Burmistrz ogłosił, że zarząd salin usunął zupełnie robotników włoskich i że roboty mogą rozpocząć się już w sobotę, gdyż porządek jest przywrócony a robotnikom francuskim dano zupełne zadosyćuczynienie. Prezes ministrów Dupuy zarządził surowe śledztwo. Poseł włoski w Paryżu, Ressman, miał w piątek konferencję z dyrektorem ministerjum spraw wewnętrznych. Włoski minister spraw zewnętrznych, Brin, wydelegował konsula jeneralnego w Marsylji do Aiguesmortes celem zbadania na miejscu przyczyny i rozmiaru wypadków. Dzienniki paryskie zgodnie donoszą, że inicjatywę dali robotnicy włoscy, którzy naprzód w 450 ludzi uderzyli na 150 robotników francuskich. Ci ostatni później dopiero, należycie się uzbroiwszy i przygotowawszy, wzięli krwawy odwet. Według urzędowych badań, zginęło i zmarło w Aiguesmortes 15 robotników, w tej liczbie pięciu francuzów. Rannych jest około 60.

Z Rzymu donoszą, że wiele tamtejszych wielkich domów na znak żałoby powiewającą na nich flagę włoską spuściło do połowy masztu. Gdy w sobotę na placu Colonna zaczął się miał zwyczajny wieczorny koncert ludowy, publiczność zaopatrzona sztandarami, zażądała, z powodu wypadków w Aiguesmortes, odegrania hymnu królewskiego i pieśni patrjotycznych. Gdy kapela zadość uczyniła żądaniu, wybuchły frenetyczne oklaski i okrzyki. Następnie tłum udał się przed gmach poselstwa francuskiego przy Kwirynale, gdzie ponowiły się nienawistne okrzyki. Policja rozpędziła tłum, który powrócił na plac Colonna, gdzie kapela grzmiała wciąż hymnem królewskim i wykonywała bez końca pieśni narodowe. Z Marsylji nadeszły od robotników włoskich rozdzierające opisy wypadków w Aiguesmortes. Twierdzą oni, że prowokacja wyszła od francuzów. Szpitale marsylskie przez osiem godzin wzbraniały się przyjąć włochów, przywiezionych z miejsca katastrofy, i uległy dopiero wyraźnemu nakazowi prefekta. Cała prasa włoska domaga się żądania od Francji zadość uczynienia.

Narodni Listy i *Hlas Naroda* znajdują, że mowa Plenera w Chebie była bardzo łagodna, po ostatnich wypadkach sejmowych oczekiwano odeń silniejszych wyrazów. Plener przypomina dzisiaj tygrysa na dywanie, któremu wybito zęby.

Katastrofa nawiedziła d. 19-go b. m. kopalnię „Kaiserstuhl" w Westfalji. Skutkiem wybuchu gazów zginęło przeszło 50-iu robotników. Dniem wprzódy w kopalni „Król Ludwik" pod Herne (także w Westfalji) skutkiem wybuchu gazów zginęło siedmiu robotników, a sześciu jest rannych.

Z Bombaju donoszą: Aby zapobiedz nowym starciom pomiędzy ludnością muzułmańską i indyjską, ustawiono armatę w pobliżu meczetu Iuma. Podczas modłów muzułmańskich gubernator z silnym oddziałem wojska zajął miejsce przed meczetem. Targowisko sukna i magazyny pootwierano.

Sobotni biuletyn choleryczny z Galicji opiewa nieco pomyślniej. W d. 18-ym b. m. w Delatynie zachorowała tylko jedna osoba, w Mikuliczynie trzy, w Dobrotowie jedna, w tej ostatniej zaś tylko miejscowości zmarły trzy osoby. W powiatach Brzesko i Śniatyn nie było w tych dniach nowych wypadków. Natomiast tegoż dnia zachorowało dwoje dzieci w Kołomyi i jedna osoba w Wierzbiążu Wyżnym (w pow. kołomyjskim); w dwóch wypadkach skończyło się śmiercią. W d. 19-ym b. m. w Kołomyi i Wierzbiążu zachorowały znowu po dwie osoby. Epidemja, która wybuchnęła pierwotnie w powiecie nadwórniańskim (gdzie leżą Delatyn, Mikuliczyn i t. d.), przeniosła się już przeto do powiatu kołomyjskiego. W Delatynie zmarł d. 15-go b. m. inżenier Otec, który dniem wprzódy przyjechał z poblizkiej miejscowości celem poczynienia zakupów na chrzciny dziecka. W Dobrotowie, odległym o pięć kilometrów od Delatyna, zachorowała w niedzielę kobieta, która jeździła do Delatyna także celem zakupu; mąż i córka, którzy ją pielęgnowali, zarazili się i zmarli niezwłocznie, ona zaś nazajutrz. Żona komisarza finansowego, Stepnickiego, zmarła w Delatynie. Skutkiem zgonu inżeniera Oteca 1,500 robotników opuściło pracę przy kolei; na przestrzeni ośmiu kilometrów pracuje tam teraz tylko 150 ludzi zamiast 2,000. Skutkiem wybuchu cholery w Kołomyi zarządzono we Lwowie najsurowszy dozór nad hotelami, restauracjemi i kawiarniami, a na dworcu kolejowym urządzono stację lekarską dla rewizji podróżnych. Pierwotna apatja ustępuje wszędzie miejsca tak niezbędnej w podobnych sytuacjach energji.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj ogłoszone zostały awanse na zasadzie egzaminów w zakładach naukowych wojennych.

Petersburg 21-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza tabelę istniejących obecnie w Europie zachodniej ceł wwozowych na zboże russkie.

Petersburg 21-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— *Now. wr.* zamieszcza doniesienie departamentu lekarskiego, że nie opracowywano taksy za wizyty lekarzy i że podobny projekt nie istnieje.

WYPADKI W AIGUESMORTES.

Rzym 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Z powodu wypadków w Aiguesmortes były tu wielkie manifestacje na placu Colonna, przed poselstwem i seminarjum francuskiem. (*Aj. półn.*)

Rzym 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W sobotę tłum ludu pociągnął przed gmach poselstwa francuskiego przy Kwirynale, mieszczącego się w pałacu Farnese, i wśród nienawistnych dla Francji okrzyków począł miotać do okien kamieniami. Rozbito jedną latarnię. Na placu Colonna muzyka wykonała na żądanie tłumu, oprócz hymnu królewskiego i włoskich pieśni patrjotycznych, także niemiecki hymn narodowy, który powitano głośnemi okrzykami. Tłum zamierzał ponownie udać się przed gmachy poselstw francuskich przy Kwirynale i Watykanie, policja wszakże zastąpiła mu drogę. Lud pociągnął przed gmach seminarjum francuskiego i zerwał z niego herby: papieski i kardynalski. Aresztowane osoby będą postawione przed sądem. Tłum rozproszył się dopiero po północy. (*Aj. półn.*)

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Robotnicy włoscy oświadczyli jednomyślnie w konsulacie, że byli bez żadnej przyczyny prowokowani przez francuzów i że ponieśli oni daleko większe krzywdy, aniżeli przyznaje biuletyn urzędowy.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Temps* stwierdza, że prowokatorami zaburzeń w Aiguesmortes byli włosi.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Aiguesmortes wrócił porządek.

Rzym 19-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z powodu wypadków w Aiguesmortes, zapowiedziano dwie interpelacje w izbie (która obecnie bawi na ferjach; *przyp. red.*).

KSIĄŻĘ ERNEST.

Gota 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Osłabienie u księcia Ernesta sasko-koburskiego wciąż wzrasta. Zgon jest prawdopodobny. Cesarz przybędzie odwiedzić swego wuja.

OPERACJA CARNOTA.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Evenement* potwierdza, że prezydent Carnot będzie musiał poddać się ciężkiej operacji, którą przedsięweźmie prof. Péan. *Temps* przeczy.

ZAPASY WĘGLA.

Praga czeska 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Firmy węglowe zalecają zbieranie zapasów węgla, ponieważ w jesieni ogólna zmowa górników jest prawdopodobna.

WYBUCH GAZÓW.

Dortmund 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wskutek wybuchu gazów w szybie „Kaiserstuhl" zginęło 51 robotników, 16-tu jest rannych. Na miejscu katastrofy odegrały się sceny rozdzierające.

WYBORY WE FRANCJI.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wczorajsze wybory do izby przeszły spokojnie bez wybitniejszego charakteru. W przeważnych częściach okręgów okazuje się potrzeba wyborów ściślejszych.

NAPAD.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Grupa anarchistów wtargnęła do mieszkania dep. Barrèsa w Neuilly, a niezastawszy go, pobiła sekretarza i zraniła nożem kucharkę. Winnych aresztowano.

FERMENT W HISZPANJI.

Madryt 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z powodu wzrastającego ruchu republikańskiego rząd nakazał wielkie środki ostrożności. Mały oddział republikanów pod Albalad (w Walencji) rozproszyła żandarmerja. Dowódzcę oddziału schwytano.

WOJNA DOMOWA.

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Powstańcy argentyńscy maszerują na Corrientes, zadawszy wojskom prowincjonalnym porażkę. W La Plata obecnie spokój. Wysłany przez rząd centralny rozjemca, dr. Tejedor, przedsiębierze w urzędach tamtejszych ścisłą puryfikację.

ZAMKNIĘCIE SKUPCZYNY.

Belgrad 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj król zamknie uroczyście mową tronową sesję skupczyny.

OBJAZD KRAJU.

Belgrad 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król Aleksander udaje się d. 28-go b. m. w objazd kraju; powrót do Belgradu nastąpi d. 21-go września. Królowi towarzyszyć będą: prezes ministrów Dokicz, minister spraw wewnętrznych Miłoszawljewicz i sprawiedliwości Maksimowicz.

OBRAZA MAJESTATU.

Praga czeska 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Aresztowano tu cztery osoby za rozrzucanie pamfletów, mieszczących w sobie istotę zbrodni obrazy majestatu.

POŻARY.

Wiedeń 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Lundenburgu spłonęła wielka fabryka cukru.

Trydent 21-go sierpnia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Tutejszy klasztor oo. kapucynów padł ofiarą pożaru.

BICIE ZWIERZĄT.

Bern w Szwajcarji 21-go sierpnia. (*T. pryw. K. W.*) — Głosowanie ludu zabroniło bicia zwierząt bez poprzedniego znieprzytomnienia.

CHOLERA.

Karlsruhe 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wypadek choleryczny, stwierdzony u zmarłego w d. 15-ym b. m. w Donaueschingen (nie w Karlsruhe), gimnazjalisty, przywleczony został przez tegoż z Marsylji, zkąd uczeń powrócił już chory.

Bruksella 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — W Antwerpji zdarzają się sporadyczne wypadki cholery.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Lyceum Ludwika Wielkiego zaszło kilka wypadków podejrzanych.

Rzym 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Neapolu zachorowało od d. 19-go b. m. na cholerę osób 10, zmarło 6. W prowincji Campobasso cholera ograniczyła się do miejscowości Fossalto.

Rzym 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ostatni biuletyn telegraficzny z d. 19 na 20-ty donosi, że w Neapolu zmarło na cholerę osób 10, sporadyczne wypadki zaszły w Foggii, Peruggii, Florencji, Akwili i Campobasso.

Budapeszt 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W dolinie Cisy zdarzają się w d. 18-ym b. m. wypadki cholerycznych. W Tisza-Burad zachorowało 7 osób, w Tisza-Rof 5, w Tisza-Sajol 4, w mieście Solnok 8.

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Gibraltarze poddawane są dowozy z Taganrogu i innych portów morza Azowskiego pięciodniowej kwarantannie, jeżeli okręty nie są zaopatrzone w czyste patenty poświadczone przez konsulaty angielskie. (*Aj. półn.*)

Berlin 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Według wiadomości z Bremy, będą tamże dopuszczani ci tylko wychodźcy z Rosji i z Galicji, którzy wylegitymują się z odbytej w Russleben (koło Berlina) dezynfekcji osobistej i rzeczowej. Nieposiadającym takich legitymacyj wstęp do Bremy wzbroniony. (*Aj. półn.*)

Praga czeska 21-go sierpnia. (*T. p. K. W.*)— Partja chłopska Stjasnego zerwała sojusz z młodoczechami i będzie pojutrze głosowała w Przybramie przy wyborach posła do rady państwa przeciw młodoczeskiemu antysemicie, Brzeznowskiemu.

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Huty cynowe, miedziane, stalowe i żelazne w Swansea i Neath zamykają z powodu braku węgla.

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W okręgu górniczym Pontypridd strejkujący robotnicy atakują pracujących tak, że poważnych starć obawiać się należy. Do Pontypridd wysłano wojska. W Merthyr przyszło do zaburzeń. Ludności odczytano manifest, zawierający przepisy na wypadek rozruchów. Do Merthyr wysłano wojska. (*Aj. półn.*)

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Dowlais przyszło do krwawego starcia pomiędzy robotnikami strejkującymi a pracującymi. W Pontypridd niema węgla ani światła.

Berlin 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 210 90 (onegdaj 211.90)
Ruble na dostawę 211 00 (onegdaj 212.25)

Z sądów.

„Exsiccator".

Epilog rozgłośnej swego czasu polemiki pomiędzy Gustawem Ritterem, wynalazcą „Exsiccatora" a inżenierem Władysławem Rudnickim rozegrał się w dniu wczorajszym w sali posiedzeń pierwszego wydziału karnego tutejszego sądu okręgowego.

Inżenier Rudnicki oskarżył Rittera o dyfamację w skardze, podanej do prokuratora sądu okręgowego warszawskiego, brzmiącej mniej więcej, jak następuje:

„Kilka lat temu zjawił się w Warszawie Gustaw Ritter, który początkowo prowadził w Warszawie i jej okolicach drobny handel, tudzież przedsiębiorstwa rozmaitego rodzaju. Dopiero, około dziesięciu lat temu, ogłosił się za wynalazcę środka przeciwgnilnego „Exsiccator", który zaczął produkować, sprzedawać i używać do osuszania budynków i materjałów. W celu rozszerzenia działalności swojej, Ritter uciekł się do reklamy. Nie poprzestając na ogłoszeniach w dziennikach, na artykułach, szyldach i broszurach, w których wychwalał wartość sprzedawanego przez siebie środka, R. zaczął spotwarzać i obrażać osoby, które były, jak mu się zdawało, jego spółzawodnikami, jak również używać prawem niedozwolonych sposobów powiększania swojego autorytetu, jednem słowem popełnił przestępstwo, przewidziane przez 1039 i 1040 art. kod. karn. Inżenier Rudnicki prowadził również fabrykację środka przeciwgnilnego pod nazwą „Exsiccator". Ritter wytoczył inżenierowi Rudnickiemu sprawę w sądzie handlowym, który wyrokiem z d. 4-go maja 1889-go roku, obecnie już prawomocnym, akcję Rittera oddalił i skazał go na zapłacenie kosztów procesu. Pomimo to Ritter w *Rolniku i hodowcy* wydrukował ogłoszenie, w którem nazywa „Exsiccator", wyrabiany przez Rudnickiego, wyrobem „podrabianym i fałszowanym". Zmuszony do wyjazdu do gubernji woroneskiej inżenier Rudnicki nie miał możności niezwłocznego wniesienia skargi na Rittera, wobec tego jednak, że potwarze i zaczepki nie ustały, widział się zmuszonym do podania skargi na Rittera z powodów poniżej wyłuszczonych: Ritter, przywłaszczając sobie publicznie tytuły i przywileje, wprowadza w błąd czytającą publiczność. Ogłasza, że posiada wyłączne przywileje na Rosję, Austrję, Niemcy i Belgję—wszystko to jest bezpodstawne. Wprowadza w błąd puliczność, ogłaszając, że posiada 54 ajentury w Królestwie, 90 w Cesarstwie i 44 za granicą, nawet w Bułgarji i Hiszpanji. Wreszcie zapewnia, iż wykonywa roboty tego rodzaju, na jakie muszą otrzymywać specjalne pozwolenia od władzy wykwalifikowani inżenierowie i budowniczowie, a mianowicie, aby usunąć wilgoć, wyjmuje na 6 do 10 cali cegły na całej długości zewnętrznych ścian domów. Roboty takie wykonane zostały w domach: przy ulicy Widok pod nrem 3-im, przy ulicy Żórawiej pod nrem 23-im i przy ulicy Nowogrodzkiej pod nrem 15-ym."

Na zasadzie danych powyższych inżenier Rudnicki prosi o ukaranie Rittera na mocy 1039 i 1040 art. kod. karn.

Na posiedzeniu sądowem oskarżenie popierał adwokat przys. Jan Maurycy Kamiński jedynie na mocy art. 1039, obronę wnosił adw. przys. Ettinger, domagając się przedewszystkiem umorzenia sprawy na zasadzie przedawnienia.

Sąd wydał wyrok, na którego mocy skazał Gustawa Rittera z art. 1039 kod. karn. na zamknięcie w więzieniu przez dwa miesiące i na koszty procesu. Co się zaś tyczy pretensyj cywilnych, to z żądaniem tem, z powodu niewykazania ilości szkód, Rudnickiego oddalił.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu R. z ul. Trębackiej.*— Zdaje się, iż w tym razie naj skuteczniejszem byłoby ogłoszenie, za którego pośrednictwem mógłby sz. pan usługi swoje zaofiarować. Co zaś do adresów fabryk, to po informacje radzimy zwrócić się do kancelarji oddziału warsz. Tow. pop. russk. handlu i przemysłu, Krak.-Przedm., 66, gmach Muzeum.

— *Panu E. S. w Petersburgu.*— Nie zanotowaliśmy, nie możemy więc podać tego numeru gazety *Wołyń*, w którym była zamieszczona wzmianka o dentystach wyznania mojżeszowego.

— *Prenumeratorowi w Lublinie.*— Zapowiedziana przez Muzeum przemysłu i rolnictwa wystawa skór, wyrobów skórzanych i dekoracyjno-tapicerskich ma się odbyć w październiku i listopadzie. O innych wystawach z zakresu przemysłu i rękodzielnictwa dotąd nie mamy najmniejszej wiadomości.

— *Młodemu podróżnikowi.*— Biuro międzynarodowe podróży pod firmą Schenker i C-o mieści się przy ul. *Schottenring*, 3, w Wiedniu. Wszelkie zlecenia, dotyczące podróży choćby po całym świecie, można załatwiać listownie.

— *Panu G. z Częstochowy.*— Poszukiwany przez sąd okręgowy Nikodem Erlich utrzymywał przy ul. Elektoralnej biuro realizacji rachunków i należności.

— *Prenumeratorowi.*—Pomimo przyjęcia poddaństwa tutejszego, do odbycia powinności wojskowej powołany pan będzie. Jakie w przedmiocie tym przepisy istnieją w Austrji, objaśnić nie możemy.

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.—, 212.25 i 212.50, co się równa kursom 47.17½, 47.10 i 40.05 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.67 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.72½ (odpowiadającym kursowi 209.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło dość szybko tę cenę do 47.55 (t. j. 210.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 17½ kop. i 12½ kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 47.57½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem obracano po** 47.72½, 47.70, 47.65, 47.60, 47.57½ i 47.55, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.50. Za **Londyn** krótki osiągano, jak twierdzi ceduła, 9.67. **Paryż** krótki brano po 38.55. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.75, za **Londyn krótki** 9.68, za Paryż krótki 38.65 i **za Wiedeń krótki** 77.65.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 97.25 i 97.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.05 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000, oraz 96.50 za kilka tys. rubli w drobnych odcinkach. Pożyczek wschodnich nie notowano. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych z r. 1864-go I-ej em. po 240.—, oraz kilkanaście premjówek II-ej em. z roku 1866-go po 225.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.25, oraz po 94.15 trzy pozostałe serje.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.40 oraz po 99.10 listy zastawne ziemskie 4½%, a umieszczono kilka tysięcy 5% listów po 100.15, oraz kilkanaście tys. 4½% listów zastawnych ziemskich po 98.80 98.75.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej serji i po 101.10 V-ej i VI-ej ser., których szukano po 100.70, a wzięto kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.— i 100.80.

Ulokowano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 415.25 i 415.—, kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Łyszkowice po 371.50, kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowckich po 128.50, 129.— i 129.50, oraz kilkanaście sztuk akcyj Tow. zakładów przędz. w Zawierciu po 433.— i 445.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.56¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, lecz wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21-ym sierpnia r. b. — Przy dostawach średnich, obroty były chętne, usposobienie mało zmienione. Pszenicy ofiarowano 600 korcy, wyborowe ziarno kupowano po 6.15, za białą płacono 6, za pttrą 5.70 do 5.85. Żyta wystawiono na sprzedaż 1,500 korcy, z tego z próbek 500 korcy; wyborowy towar sprzedawano po 4.30 i 4.42½, średni po 4.05 i 4.25. Owsa dostawiono 400 korcy; gatunki średnie sprzedawano stosownie do dobroci ziarna po 2.80 do 3 rs. — Na wczorajszym targu praskim usposobienie było spokojne, dowozy wynosiły: 2 wagony żyta, 5 owsa i 1 kaszy jaglanej. Żyto spokojnie, wyborowe 74—75 kop., średnie 73 do 75 kop. Owies mocno; wyborowy 100 do 103 kop., średni 92—98 kop., ordynaryjny 86—90 kop. Gryka 83—86 kop. Kasza jaglana słabo płacona 76—90 kop., stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21-go sierpnia 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	1	wag.	—	wag.	8	wagonów
Owsa	—	"	—	"	—	"
Mąki żytniej	—	"	—	"	—	"
Mąki pszennej	—	"	—	"	2	"
Kaszy jaglanej	—	"	—	"	80	"
Kaszy gryczanej	1	"	—	"	5	"
Ryżu	—	"	—	"	13	"
Pszenicy	—	"	—	"	8	"
Jęczmienia	—	"	—	"	1	"
Grochu	—	"	—	"	—	"
Gryki	—	"	—	"	2	"
Cebuli	—	"	—	"	—	"
Fasoli	—	"	—	"	—	"
Łoju	—	"	—	"	3	"
Makuchów	—	"	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	—	"	1	"
Kukurydzy	—	"	—	"	—	"
Cukru	—	"	—	"	—	"
Rodzenków	—	"	—	"	2	"
Żelaza	—	"	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"	—	"
Razem	2	wag.	—	wag.	125	wagonów.

Gdańsk, dnia 18-go sierpnia. — Pszenica krajowa miała dziś silniejsze zaofiarowanie i słabą tendencję, przy cenach zniżkowych, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 125 mar. w zaofiarowaniu, 124½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 125½ mar. w zaofiarowaniu, 125 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 125½ mar. w zaofiarowaniu, 125 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 125 mar. Żyto krajowe w słabem usposobieniu, przy cenach po części niższych; towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 720 gram., 725 gr. 732 gr. 95 mar., stare na statku 744 gr. 93 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 94½ mar. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 94 m. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 95 mar. w zaofiarowaniu, 94½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 95 mar. w zaofiarowaniu, 94½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku dolno-polskie 98½ mar. w zaofiarowaniu, 98 m. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna dolno-polskiego** 94 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto jasny 632 gram. 82 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto na paszę 97 marek za tonnę targowano. Wyka polska tranzyto 95 mar. za tonnę płacono. Rrzepik i rzepak bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Lnica russka tranzyto 161 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne polskie średnie obsadzone 4.15 m. za 50 kilogramów targowa- Gorczyca polska tranzyto 22 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus **nie podlegający cłu w towarze gotowym** 54½ mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 54½ mar. w zaofiarowaniu; **podlegający** cłu w towarze gotowym 34½ m. w zaofiarowaniu, na sierpień 34½ mar. w zaofiarowaniu. **Dla cukru w** Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu mocne. **Kurs w Gdańsku 214.15 mar. za 100 rs.**

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. W ciągu ostatniego tygodnia usposobienie rynków zbożowych jeszcze bardziej osłabło; zarówno sprzedający, jako też kupujący przyjęli pozycję wyczekującą. Ceny spadają w dalszym ciągu, ale i ta okoliczność nie wpłynęła na powiększenie zakupów; wszelkie tranzakcje ograniczają się na drobnych sprzedażach zboża na potrzeby miejsco. Owies, który jeszcze przed tygodniem cieszył się pewnym popytem na wywóz, także spadł w cenie. Najbardziej poszukiwane są dotąd otręby, które znajdują chętnych nabywców. W niektórych miejscowościach rozpoczęły się już dowozy nowego żyta, pod względem dobroci nie pozostawia ono nic do życzenia. Wobec nader małych dowozów ceny nowego żyta nawet się nie ustaliły, chociaż nie można się spodziewać cen wysokich. Urodzaje w całem państwie zapowiadają się pomyślnie. W gubernjach środkowych czarnoziemnych usposobienie rynków wyczekujące; tranzakcji pomimo względnie dość obfitej podaży, notowano bardzo nie wiele. Na rynkach nadwołżańskich handel zbożowy idzie bardzo spokojnie, gdyż zboża wysłane już zostają na miejsce przeznaczenia. Ceny spadają. W Petersburgu owies ma coraz większy popyt, a ceny chylą się ku zniżce. Porty baltyckie są bezczynne skutkiem braku zamówień z zagranicy. Otręby są poszukiwane, owies bez odbytu. W portach czarnomorskich i azowskich ruch handlowy był nieco większy, chociaż ceny spadają w dalszym ciągu. Tranzakcje nowem zbożem zawierane są po cenach badzo nizkich.

Wykaz transportów

przybyłych w d. 8-ym (20-ym sierpnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym: Mozyr № 181; Moskwa №№ 1286, 1358, 1371; Niżnij № 2394; Kosowo № 596.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Nowoukrainka № 860; b) do Pragi (loco): Kotuń № 180; Międzyrzec №№ 1578, 1575; Biała №№ 1842, 1841; Łuków №№ 1798, 1807, 1806, 1800, 1809, 1810, 1811, 1813, 1814, 1797; Korsuń №№ 1070, 1076, 1068, 7069; Brześć № 3155; Odesa № 9232; Kijów № 4634; Mironówka № 997; Małoryto № 64; Pińsk №№ 6376, 6369, 6239; Rostów № 8739; Juzowo № 6425; Charków № 3370; Orzeł № 6586; Carycyn №№ 5264; Astrachań № 554; Horodzieja № 7, 9, 8, 6; Dnieprowsko-Bugskaja № 302; Moskwa № 7663; Zarajsk № 388; Mińsk № 6637; Niżnij №№ 59879; Orsza № 4962; Poczynok № 21

Zmiana adresu

A. Wróblewski i S-ka

Zmiana adresu

KANTOR PRZEWOZOWY
TRĘBACKA 13. 3203

Felicja Fiszel,
Samuel Boraks
zaręczeni.
Sosnowice, 1037 Łódź.

Nowa Gwiazda. M. Koller.

Podaje do wiadomości, że zachęcony powodzeniem, jakiego doznały *Wiedeńskie śpiewaczki*, pod kierunkiem p. Gothow Grünekego, zaangażował takowe na dalsze kilka występów, które odbędą się *dziś i dni następnych.*

KONCERT
8-iu ZNANYCH WIEDEŃSKICH ŚPIEWACZEK
ze współudziałem *panny J. Botti* wirtuozki na wiolonczelli, uczennicy prof. Popera w Budapeszcie i *panny Reginy Gino*, wirtuozki na harfie, uczennicy prof. Zaremby w Wiedniu, pod kierunkiem
p. Gothow Grüneke,
wiedeńskiego kompozytora, kapelmistrza c. k. uprzywilejowanego Carl-Teatru w Wiedniu, oraz
Koncert Orkiestry złożonej z 66 osób
pod kierunkiem
Kawalera Ludwika von Brenner,
cesarsko-królewskiego dyrektora muzyki i profesora, odznaczonego 21 medalami i orderami.
Szczegóły w programach. *Wejście kop. 30.*
Abonament zawieszony.
Początek w niedziele i święta o godz. 7, w dni powszednie o godz. 8wieczorem. 3402

Dr *Jakób Halpern*, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby *skórne i weneryczne.* Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 3396

KANTOR
Walentego Kronenberg
przeniesiony został z za Żelaznej Bramy nr 6 na ul. *Królewską nr 18.* 3407

Dentysta Idzikowski
przez miesiąc sierpień przyjmuje od 10—3. 3151

Dr Stanisław Żdżarski
ul. Złota 63, przyjmuje od 9—12 w poł. i od 5—7 wiecz. Choroby wewnętrzne. 3247

M. Goldstein *D-ta powrócił do Radomia.*

— *Jąkanie, bełkotanie*, mowę nosową, niemotę bez głuchoty oraz cierpienia jamy nosowo-gardzielowej, leczy *dr Ołtuszewski* w swoim domu zdrowia, Długa nr 8. 3453

Dr Stanisław Markusfeld przeprowadził się na ul. Rymarską nr 6. Chor. skórne, weneryczne i org. moczopłciowych. 8—10 zrana i 5—7 po poł. Od 12—1-ej wyłącznie kobiety. 3391

— Dr *Władysław Zawadzki* powrócił. Nowy-Świat 41. 3357

BELLE-VUE.
Dziś *„Dzwony Kornewilskie"* z udziałem pani *MONTBAZON.* 3468

Dr LASSAUD
przeprowadził się na ul. Marszałkowską nr 83 (róg Hożej). Przyjmuje 4—6-ej po poł. 3166

— W dniu 15 sierpnia zostało otwarte *Chambres Garnies* przy ul. *Chmielnej Nr. 50*, urządzone podług najnowszych wymagań. Numer od *80 kop.* z pościelą i usługą. Wanna na miejscu. Karetka wysyła się na główne pociągi.
Z czem poleca się Szanownej Publiczności
3401 **Edward Kahl.**

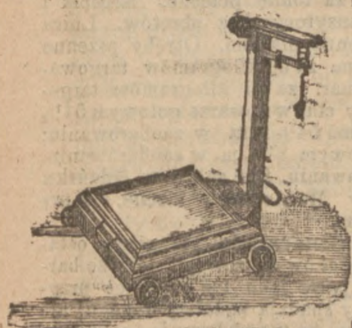
MASŁO CENTRYFUGALNE
z dóbr Osmolice Krasinek sprzedaje się codziennie po kop. 36 funt, Krakowskie-Przedmieście nr 7 stróż wskaże. 3408

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

mimo — 18.—Do raju trafiono szczęśliwie i zdrowo pomimo silnego deszczu. Listy z 24 lipca i 2 sierpnia otrzymano, za które dzięki. List przez M. H. będzie wysłany. Napiszę do Jean. Ja nie zmienię się. 3448 28.

Zarząd Stada Koni Rządowych

w Janowie,
zawiadamia, iż w d. 20 Września (2 Października) r. b., odbywać się będzie w Janowie *LICYTACJA na KONIE* nadkompletne. — Komunikacja koleją Terespolską do stacji Biała. 938r



Najpraktyczniejsze WAGI
systemu Amerykańskiego,
dostarcza firma
H. SOMYA,
Dom Handlowy i Biuro Techniczne
w Warszawie, Bracka 25. 1307

Zarząd Wspólki Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,
ma zaszczyt zawiadomić, że począwszy od dnia 20 b. m., wysyłać będzie codziennie osobny statek towarowy, przeznaczony wyłącznie dla przewożenia towarów.
Jednocześnie Zarząd zawiadamia, że statek konkurencyjny „Kurjer", zbudowany przed 11-tu laty, mianowicie w r. 1882, nie ma nic wspólnego ze statkiem „Kurjer", należącym do Wspólki Żeglugi Parowej. 932r

Nakładem i wydawnictwem
S. ORGELBRANDA SYNÓW,
Krakowskie-Przedmieście 66.
Książka
D-ra Józefa Starkmana
Cholera
sposoby zapobiegania i leczenia.
Cena kop. 10. 1569
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przełożona pensji żeńskiej
w Pinczowie, zawiadamia interesowanych, że takową odstąpiła od roku szkolnego.
Po przeprowadzeniu wymaganych formalności o otwarciu zakładu ogłoszonem będzie.
1563 Janina Klaczyńska.

Ostrzeżenie.
Niniejszem ostrzega się przed nabywaniem następujących weksli z wystawienia:
Teodora Schoepke, na zlecenie F. Pietschman, pł. 10/11 1893, na rs. 50.
Stanisława Wojciechowskiego, na zlecenie F. Pietschman, pł. 15/11 1893, na rs. 100.
S. Gotthelfa, na zlecenie F. Pietschman, pł. 13/12 1893, na rs. 157,75.
N. Brzezińskiego, na zlecenie D. Engel, pł. 12/1 1894, na rs. 132,75.
N. Brzezińskiego et D. Engel, na zlecenie F. Pietschman, pł. 11/1 1894, na rs. 135,50, gdyż rzeczone weksle unieważnione zostały.
937r **F. Pietschman.**

Browar. 1548
wydzierżawię od d. 1-go Stycznia na dogodnych warunkach, lub przyjmę czynnego wspólnika z kapitałem rs. 5,000, browar 30 wiorst od Warszawy, czynny lat 20 przy szosie nad rzeką spławną, piwo odznaczone na wystawie; oferty proszę składać do kantoru Kurjera dla okaziciela kwitu nr. 1548.

Szkoła męzka prywatna II-klasowa
zapisy do szkoły i wszelkie informacje odbywają się codziennie,
ul. Marszałkowska Nr 152
(drugi dom po lewej stronie od ogrodu Saskiego).
1540 Przełożony A. L. Pigłowski.

Przełożona Pensji Żeńskiej prywatnej
Marja Przeorska
w Ciechanowie,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 7 (19) Sierpnia r. b., rozpoczyna zapis uczennic, codziennie od 9 do 12-ej i od 2-ej do 4-ej.
Lekcje z początkiem Września. 1524

Dnia 17-go b. m., we czwartek wieczorem, o godzinie 11-ej
zginął piesek biały,
foksterier z obciętemi uszkami i ogonem, wybiegłszy z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 95.
Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do mieszkania pp. Nagórka m. № 4, za sowitem wynagrodzeniem. 1549

K. Siennicki inżynier, Wspólna 23,
Wykonywanie **projektów, planów budowlanych**. Budowa fabryk, **gorzelni z kompletną instalacją KOTŁÓW, MASZYN, APARATÓW** i t. p, **Wentylacja, ogrzewanie parowe** i t. p. Roboty niwelacyjne, wodociągi, nawodniania, **Porady we wszelkich kwestjach technicznych. Obmurowania kotłów i budowa kominów.** 1385

Majątek KAZIMIERZ,
pod Koninem,
poszukuje kotła parowego
do gorzelni; w dobrym stanie, **na siłę maszyny parowej 35 koni.** 926r

Mało używana lub nowa
Lokomobila
od 16-tu do 20-tu koni siły, poszukuje się **zaraz** do kupienia. Cenę i koszt jej proszę adresować: Kijów F. Michelson. 1556

Korzystna zamiana!
Wskutek przyczyn osobistych, jest do zamiany na dom w Warszawie, piękny majątek ziemski wzorowo zagospodarowany, położony w Prusach.— Łaskawe oferty upraszam: Poznań Poste-restante F. R. B. za okazaniem kwitu anonsowego.— 1530

Śliwki, Gruszki, Maliny, Jabłka na komputy
z Jankowa,
poleca SKŁAD NASION
„Ogrodnik Polski,"
Mazowiecka 11. 930r

SKLEP
dystrybucyjno spożywczy, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, z mieszkaniem odpowiedniem i z utrzymaniem dla liczniejszej rodziny, z targiem od 19-tu do 26-iu rubli dziennie.— Wiadomość: ulica Dobra № 49, mieszk. 25 Motkowski. 1531

Subiekt
obeznany ze sprzedażą przedmiotów gospodarskich, mebli i żelazno-galanteryjnych towarów, potrzebny do Magazynu Uniwersalnego, Rymarska 3, zgłaszać się od godz. 4—7 wieczorem. 1527

Sabina Tegazzo,
przełożona pensji żeńskiej
Długa № 11,
zawiadamia Sz. Rodziców, że zapis uczennic rozpoczęcie się dnia 20 Sierpnia, kurs nauk 3 Września. 1479

Filtry Bühringa,

z których korzysta obecnie przeszło 200,000 rodzin w Paryżu, Londynie, Berlinie, Hamburgu, Wrocławiu, Bremie, Petersburgu, Rydze i w innych miastach, dostarczają zdrową i czystą wodę, przefiltrowaną czterokrotnie przed samem jej użyciem.

Za opłatą roczną rs. 6, w dwóch ratach z góry, abonamenci otrzymują do swojej kuchni filtry Bühringa, które oczyszczane bywają kilkakrotnie i utrzymywane w należytym stanie. Woda płynie bystro, strumieniem i wystarcza nie tylko do picia, ale aż nadto do gotowania, prania i do kąpieli.

Za przykręcenie filtru płaci się rs. 1—jednorazowo.

Zamówienia przyjmuje na ulicy Złotej 34. 1570

Warszawskie Przedsiębiorstwo Filtrów Bühringa.

Zarząd Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego.

zawiadamia Panów Akcjonarjuszów tegoż Towarzystwa, że począwszy od dnia 8 (20) Września r. b., wypłacać będzie zaliczenie na poczet dywidendy za 1893 r.; po rs. 25 na akcję, w biurze Zarządu przy placu Wareckim Nr 2, od godz. 9-ej do 4-ej, z wyjątkiem świąt.

Do wypłaty potrzeba przedstawić kupony za rok 1893, przy odpowiedniej specyfikacji numerów, podpisanej przez przedstawiającego akcjonarjusza; kupony po odnotowaniu zaliczenia natychmiast zwracane będą. 1557

Skład MYDEŁ Toaletowych i Perfum

w WARSZAWIE,

II. Plac Teatralny II.

1119

Fryderyka Puls, poleca NOWOŚCI

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

EMIL TREPTE,

Marszałkowska № 147 (róg Próżnej).

Skład oryginalnych amerykańskich

Wyżymaczek „EMPIRE,"

oraz wszelkich Naczyń kuchennych.

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

361

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z muzyką lub bez, świeżo przybyłe swoim kosztem, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, oficyna parter. 26947

Była nauczycielka, przyjmuje na mieszkanie, kształcące się panienki. Konwersacja francuzka, fortepian. Warecka 15. Jagodzka. 23334

Biuro pedagogiczne potrzebuje nauczycielki, w charakterze współpracownicy. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 26788

Francuzki, szwajcarki młode, szukają posad. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Dąbrowskiej. 26974

Francuzka patentowana udziela lekcyj od 2 rs. miesięcznie. Ulica Wspólna 54a, parter. 27235

Gimnazistka z patentem udziela lekcyj. Hoża 32—18. 27027

Handlowiec pragnie uzupełnić znajomość języka niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „R. niemiecki." 27041

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 26310

Potrzebny jest zaraz na prowincję nauczyciel ewangelik do chłopców, ze znajomością języków russkiego i niemieckiego oraz muzyki na fortepianie. Wynagrodzenia rocznego od 150 do 200 rubli. Adres: Hahlweg, w Józefowie, poczta Izbica, gub. kaliska. 27032

Poszukuje korepetytora za lekcje muzyki. Nowy-Świat 1, m. 12. 26993

Student, filolog, poszukuje korepetycyj. Oferty u stróża: Hoża № 30. 2112r

Stancja dla uczniów, w blizkości szkoły W. Górskiego, W. Pankiewicza. Zielna 13—5. 27234

Uczeń klas wyższych, filolog, poszukuje korepetycyj. Oferty przyjmuje stróż: Wspólna № 32. 2111r

W Krakowie, wdowa po lekarzu, przyjmuje panny na stancję. W domu niemka i francuzka; opieka rodzicielska. Plac Szczepański № 6. 26618

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Zielona 5, ma do umieszczenia nauczycielki z wyższym patentem, władające obcemi językami i z wyższą muzyką, oraz freblówki i bony polki, francuzki, niemki. 2117r

4-kl. pensja Katarzyny Olszowskiej, Nowy-Świat 8, przyjmuje pensjonarki na przystępnych warunkach. Zapis codziennie od 10—5. 27232

Doniesienia osobiste.

„Prawdziwość" zawiadamia osoby interesowane, iż odbiór ofert jest utrudniony, skutkiem czego prosi o cierpliwość. 2119r

Prawdziwość ma list od „Sans peur et reproche." 27269

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek młody, lat 23, mogący dać kaucję na domu, poszukuje posady pomocnika buchaltera, kasjera, inkasenta lub magazyniera. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Biura ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Z. R." 26810

Osoba w średnim wieku poszukuje obowiązku do wszystkiego lub do kuchni. Elektoralna 24, mieszkania 10. 27239

Poszukuję miejsca magazyniera, kontrolera, 14 lat praktyki, kaucji rs. 2,000. Oferty przyjmuje Kurjer „J. S. 32." 26873

Rs. 150 za wyrobienie posady w jakiem biurze lub fabryce ładnie piszącemu po russku i po polsku. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. A. X. 26718

Technik poszukuje zajęcia w zakresie architektury i budownictwa. Jerozolimska № 31, m. 23. 27140

Urzędnik znający przepisy policyjne za mieszkanie poszukuje zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer pod „№ 150." 26906

b) Zaofiarowane.

Do zakładu galanteryjno-introligatorskiego potrzebni są zdolni czeladzie, chłopcy do terminu i panny do pudełek. Krakowskie-Przedmieście № 51. 27021

Maszyniści i maszynistki potrzebne są zaraz do fabryki pończoszniczej, Nowy-Świat № 32. Wiadomość od 8-ej rano do 8-ej wieczorem. 27020

Potrzebne są panny zdatne do maszyny, spódnic i rękawów. Leszno 18, mieszkania 61. 27009

Potrzebny czeladnik krawiecki do czarnej roboty, na wyjazd do Lublina. Magazyn D. Rożeckiego. 26930

Potrzeba czeladzi szewckich na męzkie pasowe i na imitację szytych. Ulica Długa 28, m. 17. 27192

Potrzebna panna do ubierania kapeluszy damskich, na wyjazd. Wiadomość: hotel Polski № 81, rano od 8 do 10-ej, wieczorem od 8 do 9-ej. 27014

Potrzebna sklepowa do sklepu galanteryjnego i materjałów piśmiennych, z kilkoletnią praktyką i świadectwami. Leszno № 26 mieszk. 1. 27177

Potrzebna zaraz sklepowa, fachowo obeznana z prowadzeniem przynajmniej jednego z poniżej wymienionych interesów: norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjnego. Wiadomość: Grzybowska 29, m. 4. 27031

Potrzebna staniczarka na wyjazd. Ul. Wilcza № 6, m. 18. 27056

Potrzebne uzdolnione panny do ubierania kapeluszy za dobrem wynagrodzeniem.— Wiadomość: Świętojerska № 32, pierwsze piętro. 26744

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do bielizny. Wspólna 13, m. 15. 27079

Potrzebne maszynistki do kołnierzy. Nowolipie № 45, m. 6. 26876

Panny maszynistki potrzebne są do pracowni bielizny za bardzo dobrem wynagrodzeniem; również przyjmuję dziewczynki do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem. Ogrodowa 18, mieszk. 20. 26998

Panny kompletnie zdolne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. M. Glińska, Nowy-Świat 41. 27002

Potrzebne podręczne, uczennice do krawieczyzny. Wielka 33, mieszk. 55. 2116r

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.—Krucza 49, m. 7. 27112

Potrzebne są panny do staników i spódnic przy ulicy Grzybowskiej № 5, m. 60. 27251

Potrzebne panny zdolne podręczne. Pracownia sukien, Nowogrodzka № 17. mieszkania 8. 27244

Potrzebna maszynistka do pończoch. Ulica Chmielna 47, m. 14. 2724[illegible]

Technik znający ubezpieczenia rządowe znajdzie przez kilka miesięcy zajęci[illegible] na prowincji jako pomocnik. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami Z. J. N. 27017

Zdolni ślusarze maszynowi znajdą natychmiast stałe i korzystne zajęcie w fabryce O. Klose'go w Koninie. 2109r

Kupno [illegible] sprzedaż.

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje tanio Koperski. Ulica Elektoralna 45. 26513

A) Meble tanio. Umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne duż[illegible] z konsolami oraz inne meble, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 27255

Bardzo tanio! Są do sprzedania sztuczne zęby i wszystkie przyrządy dentystyczne oraz duże drzwi dubeltow[illegible] z szybami. Podwale № 11, m. 3, od godziny 10 do 1-ej. 27197

Brukowca 1½—2 sążni tanio sprzedaję.—Leszno 58, gospodarz. 26734

Dębowe meble składan[illegible] na letnie mieszkania poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 24111

Dubeltówka Lankastra masyw do sprzedania. Nowy-Świat 40, w sklepie mydlarskim. 27254

Dogi duńskie dwuletnie wyborowego gatunku, 72 centymetrów wysokie, łagodne i mądre, do sprzedania u Minninga, przez Jabłonnę w Wieliszewie. 27050

Do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty, jako to: meble stare i nowe, antyki, dywany, bronzy, lampy, kandelabry i t. p. przyjmuje Kaucjonowane Warszawskie Biuro Komisowe i Ogłoszeń (Ungra). Krakowskie-Przedmieście 9, 1-sze piętro, róg Królewskiej. 26985

Do sprzedania bilard z blatem marmurowym. Chłodna № 25, w restauracji. 26747

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 27068

Fortepian kosztował rs. 650 do sprzedania za 360. Trębacka 9, m. 24. 27090

Fortepian Hofera piękny, cena niska, z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania u fortepianisty Millera, Senatorska 10. Reparacyj, strojeń ceny niskie. Kupuję fortepiany, pianina. 27257

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony używane z fordeklami i bez takowych, perelotkę na gumach, amerykan, bryczkę. 27246

Garnitur, otomanę urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 27243

Gruszki na pudy, funty, po niskich cenach poleca skład owoców, Chmielna 26. 26997

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 25429

Kapusty kwaszonej, dobrze zachowanej, trzy beczki do sprzedania, 25 kop. pud. Fort 12-ty, za rogatkami Ząbkowskiemi. 27053

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Koń powozowy i do pojedynki do sprzedania. Dzielna 43. 26778

Kareta dwuosobowa jednokonna, petersburskiej roboty, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w hotelu Lipskim, u szwajcara. 26802

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 26564

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 27181

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Włodzimierska 1, mieszkania 13. 27199

Meble. Garnitur za rs. 55, garniturek 38, otomana 18 rubli. Widok 22—24. 27214

Meble: garnitury gabinetowe od 35 rubli, Otomana 22, Szeslong 16, Garnitur czarny, obstalunki, przeróbki oraz tuzin krzeseł dębowych urzędowej roboty tanio. Marszałkowska 77. Wodzyński. 27256

Mebli garuitur używany i otomana jest do sprzedania. Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 27242

Maszyna parowa 10-konna i motor gazowy 4-konny tanio do sprzedania. Armatury i klapy bezpieczeństwa na składzie. Ulica Żelazna 89. 26421

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna № 23, m. 19. 27230

Otomana używana rs. 18, garnitur mebli tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 27219

Pianino czarne zagraniczne tanio sprzedam. Żórawia 4, stróż wskaże. 26910

Platerowane wyroby, trwale i gustownie wykonane, po cenach 30% niższych poleca F. Groszkowski, przeniesiony z Żabiej na Marszałkowską № 111, z bramy na lewo. 27205

Rower nowy do sprzedania tanio. Świętokrzyzka № 19, stróż wskaże. 26951

Rower na gumach półdętych bardzo tanio.—Twarda № 18, mieszkania 28. 27024

Sposobność! Jeszcze kilka materacy czysto włosianych o 25% taniej. Królewska 27, sklep. 27249

Są do sprzedania łóżka, stoły i szafy, u stolarza, Pańska 18, m. 18. 27236

Szyby lustrzane wystawowe duże z futrynami, żaluzjami żelaznemi, tanio sprzedam.—Cukiernia, Nowy-Świat 59. 26601

Szlafroki dwa sprzedam tanio. Chmielna 33, m. 11. 27153

Zegarek złoty i takiż łańcuszek do sprzedania. Wiadomość: Długa 18, mieszkania 32, od 6—8-ej wieczorem. 27100

Interesa handl. i majątk.

Apteka normalna, obrotu dwa tysiące, do sprzedania. Wiadomość: Krochmalna 48, m. 9, od 11—1-ej. 27042

Do sprzedania z powodu wyjazdu restauracja (garkuchnia). Nowomiejska № 26. 26392

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 27004

Dom, ogród owocowo-warzywny 34,672 łokcie, do sprzedania. Ulica Czerniakowska 4. 26620

Dobra ziemskie w gubernji warszawskiej, lubelskiej, siedleckiej, suwałkskiej, płockiej, kaliskiej sprzedam, zamienię oraz domy w Warszawie na 10%. Kapitały do lokacji na 6%. Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska № 136, mieszkania 15, od 8—10-ej i 4—6-ej. 26898

Jest do sprzedania pralnia dobrze procentująca, firma wyrobiona. Wiadomość: Wilcza 22, m. 10. 26902

Kawiarnię sprzedam na pryncypalnej ulicy, za przystępną cenę. Kiosk, Nowy-Świat róg Alei. 27054

Kolonja w prześlicznej miejscowości, na terytorjum Jabłonny, we wsi kościelnej Chotomów (przystanek kolei nadwiślańskiej), składająca się z trzech włók, dwóch domów mieszkalnych, z zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem w komplecie, tak żywym, jak i martwym, z krestencją tegoroczną, do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie № 42, m. 25, od 1 do 3-ej w południe. 26865

Magle w domu przechodnim sprzedam za cenę przystępną. Ulica Włodzimierska № 16. 27231

Miodosytnia Wysockiego, Podwale № 25, potrzebuje surowego miodu. 26981

Odstąpię zaraz szynk w punkcie fabrycznym z powodu wyjazdu. Wiadomość: Czerniakowska № 110. 27184

Piekarnia jest do sprzedania z całem urządzeniem i z gospodami. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. „M. Piekarnia." 27160

Pralnia do sprzedania z powodu interesów familijnych na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Piwnej № 48, w sklepie norymberskim. 26752

Poszukuję kupna apteki z obrotem 2—3,000. Oferty z oznaczeniem szacunku przyjmuje Kurjer pod „Szacunek." 26894

Poszukuję zaraz dzierżawy od 6 do 14 włók ziemi dobrej, z łąkami, bez inwentarza lub z małym, krestencja niewymagalna, może być donacja, przy szosie lub stacji kolejowej.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „J. 14." 27247

Restaurację sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość u stróża, Wilcza 51. 26666

Remizę w najlepszym punkcie z powodu wyjazdu sprzedam. Tamże lando, amerykan. Oferty składać w Kurjerze sub „Remiza." 26455

Rs. 5,000 lub 7,500 do ulokowania na pierwszym numerze hypoteki, bez pośrednictwa. Chmielna 62, m. 5, od 4½ do 6-ej. 27018

Restauracja pierwszorzędna z teatrem, egzystująca lat kilkadziesiąt, do sprzedania. Kapitał wymagany do 8,000 rubli. Wiadomość: Krochmalua 57, mieszk. 3. 26791

Skład węgla w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość. Nowogrodzka 24, sklep spożywczy. 26889

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Pańska № 83. 2113r

Sklep galanteryjno-bieliźniany z towarem, urządzeniem, wystawą, wygodnem mieszkaniem, do odstąpienia. Adres w Biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 27094

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny z wystawą do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 22. 26775

Sprzedam dom przy ulicy Bielańskiej i Długiej, o dwóch frontach, z dochodem rs. 6,500, na 10%. Wiadomość: Miodowa 6, u stróża. Pośrednictwo wyłączone. 26844

Sprzedaję dom drewniany na Szmulowiźnie, do 300 rubli dochodu rocznie. Dzika № 29, zapytać stróża. 26805

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Aleja Jerozolimska № 31, m. 10. 26630

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu słabości. Sienna 22. 26890

Sklep kolonjalno-dystrybucyjno-spożywczy przy pryncypalnej ulicy do sprzedania.—Wiadomość: Leszno № 67, mieszkania 15, od 1 do 3-ej. 27104

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz z powodu zmiany interesu. Żelazna № 27. 27248

Sprzedam sklep spożywczy za rubli 120, targ dobry, komorne tanie, mieszkanie wygodne, sprzedaję z powodu słabości właścicielki. Dowiedzieć się można o tym sklepie: Grzybowska № 61, m. 2, na dole. 27258

W Olkuszu do sprzedania dom parterowy o 4-ch pokojach, kuchni, przedpokoju, lodowni, drwalek i b. ładny ogród blisko stacji za 2,500 rs., reszta do umowy. Wiadomość na miejscu, Machnicka. 27029

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja z patentem. Wiadomość: Wronia № 19. 27057

Zaraz jest do wydzierżawienia bnfet klasy trzeciej na kolei nadwiślańskiej w Warszawie. 27241

300 rs. potrzebne na 1—3 miesięcy pod gwarancją, procent stosownie do ugody. Oferty pod „C. C. 300" przyjmuje kantor Kurjera. 27162

25,000. Fachowiec z zagranicy poszukuje kapitalisty do 25,000 rubli dla założenia fabryki. Artykuł dobrze procentujący i mający zbyt zapewniony. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Industrie." 27107

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Chłodna 64. Od kwartału: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, zlew, wodociąg, parter, strona słoneczna, 230. Pokoik, parter, zlew, wodociąg, 96. Sklep 144. Stajnia, wozownia, 108 rubli rocznie. 27182

Do najęcia od października osiem pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, drugie piętro. Widne, suche, ciepłe. Cena rocznie 800 rubli. Nowy-Świat 34, wiadomość w sklepie Bohtego. 26764

Dla rodziny lubiącej spokój, są do wynajęcia od 8 października r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 200. Ul. Chmielna № 11, m. 8. 26736

Lokal na restaurację, z ogrodem, z kręgielnią oddawna egzystujące, przy rogu ulic: Chłodnej i Okopowej, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela przy ulicy Chłodnej № 50, w składzie wędlin. 27139

Magazyn duży, na 1-m piętrze, z windą do wynajęcia od 1-go października, rub. 300 rocznie. Wiadomość w biurze technicznem Miodowa 15. 26943

Obszerny plac, przydatny na skład drzewa lub węgla, przy nowym targu, od ulicy Okopowej, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej № 50, w składzie wędlin. 27138

Od 1-go października lokal z 12-tu pokoi, od frontu, do wynajęcia na lombard, fabrykę, chambres-garnies i skład, lub na mieszkania prywatne, przy ulicy Bielańskiej № 20. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 4. 26819

Od każdego czasu do wynajęcia, Aleja Jerozolimska № 37, 6 pokoi, kuchnia, przedpokoj, z wszelkiemi wygodami. Marszałkowska № 91, 5, 6, 7 pokoi, kuchnia, przedpokój, z wszelkiemi wygodami. 26756

Poszukuję 5-ciu pokoi od października, w blizkości Marszałkowskiej. Front, wejście ładne. Oferty do kantoru: Waliców 15. 27070

Poszukuje się pomieszczenia fabrycznego, złożonego z 3-ch pokoi, z motorem o sile 2-ch koni. Oferty: Warszawa poste-restante pod lit. E. 26944

Pomieszczenie dla panienki. Śliska 30, mieszkania 4. 2107r

Potrzebny jest natychmiast lokal umeblowany lub nie, z 6-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, w okolicy Ujazdowskich Alei lub Saskiego ogrodu. Oferty składać proszę u portiera: Zielony plac № 1. 27059

Przyjmę 3-ch uczni szkół prywatnych na stancję, opiekę rodzicielską zapewniam, z korepetycją na miejscu. Hoża 7, m. 29. 27171

Pokój blizko inst. muzycznego, całodzienne utrzymanie. Nowy-Świat 62—26, 1-sze piętro. 27136

Poszukuję dwóch pokoi słonecznych, z oddzielnem wejściem i usługą. Oferty „Dwa" przyjmuje kantor Kurjera. 27211

Pokój do wynajęcia dla kobiety za 9 rubli. Widok 13, m. 9, pierwsze piętro. 27233

Pomieszczenie dla panienki, z całodziennem życiem lub bez. Marszałkowska № 71, mieszk. 25. 26641

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia, od 1 października. Marszałkowska № 114. 27011

Stancja dla uczni szkół prywatnych, niemiecki stały, cena bardzo umiarkowana. Oboźna 7, m. 2. 27157

Tanio wypuszczę pokój duży frontowy. Tamka № 21, m. 9. 27028

Umeblowane 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, klozet. Chmielna 49. 27252

Zaraz 2 pokoje kawalerskie, parter, front, 13 rubli miesięcznie. Żórawia 43. 27035

1-go października 7 pokoi, wygody, balkon, pierwsze piętro;—każdego czasu 4 duże pokoje, parter. Sienna 23. 26798

2 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, zupełnie odnowione, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Złota 37, u właściciela domu. 27203

3, 5 lub 6 pokoi z kuchnią, na restaurację, fabrykę lub prywatne. Książęca 7. 26851

Letnie mieszkania.

W Komorowie pod Pruszkowem, zaraz do odstąpienia dwa pokoje, przed. i kuchnia, za przystępną cenę—przy zbliżającym się m. wrześniu, który zwykle bywa pogodnym. Warto z tej okazji korzystać. Wiadomość: Widok 22, m. 9. 27034

Doniesienia rozmaite.

A. J. Wiśniakowski, Królewska 37, róg Marszałkowskiej poleca najtaniej: zabawki, gry, łamigłówki pedagogiczne. Stała wyprzedaż zabawek wysortowanych. 25635

A) Obiady domowe po 40 i 50 kop. Szpitalna 3. 26948

A) Obiady prywatne, smacznie i hygienicznie przyrządzone, nakrycie stołu staranne, usługa dobra. Marszałkowska № 123, mieszkania 9, 1-e piętro. 27074

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 26165

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88. 22911

Fortepian wynajmuje godzinami, miesięcznie, tanio. Strojenia. Nowy-Świat 1—12. Strzelecki. 26992

Lodownie poleca sala licytacyjna: Marszałkowska 152, ceny nizkie. 26596

Łódź, ul. Zawadzka 12. Nowy Table d'hôte. Obiad 30 kop. 2125r

Paru chłopczyków i parę panienek znajdzie najtroskliwszą opiekę. Konwersacja francuzka, niemiecka. Złota 38, m. 15. 26955

Proszę o roboty! Suknie od 2-ch rubli, koszule mezkie 25, damskie 15, przerabiam, reparuje. Hoża 36.—7. parter. 27250

Przyjmuję suknie do roboty, wykończam starannie, podług najświeższych żurnali, od rubli 3-ch. Wilcza № 25, m. 17. 27073

Tanio! i elegancko wykończa suknie i okrycia, pracownia „Emilja." Mokotowska № 49. 27019

Zgubiono woreczek zkórzany, z drobną monetą i obrączką ś.ubną złotą. Łaskawy znalazca raczy oddać: Nowy-Świat № 21, mieszkania 14, za nagrodą rs. 5. 27106

99 Marszałkowska, Chmurczyński sprzedaje: burki, szlafroki, meksykanki, haweloki, palta, marynarki, spodnie, tanio. 25847

111 Marszałkowska, Exsiccator, istnieje tylko jeden, jak Departament Przemysłu i Handlu, Petersburg zaświadczył. Dostać: Marszałkowska 111. 23239

150 Marszałkowska 150, róg Erywańskiej. Berlińska fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych oraz fasonów grolinowych, sprzedaje i fasonuje wszelkie kapelusze. Ceny nizkie, fabryczne. 150 Marszałkowska 150, róg Erywańskiej. 26541

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Августа 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).